

Nina Pietuchowska

Białostockie Towarzystwo Esperantystów

PROPAGOWANIE IDEI LUDWIKA ZAMENHOFA W PRAKTYCE ESPERANTYSTÓW

26 lipca 1887 roku ukazał się w Warszawie w drukarni Keltera pierwszy podręcznik do nauki języka międzynarodowego w wersji rosyjskiej, ponieważ wtedy Warszawa znajdowała się pod zaborem rosyjskim. W wersji polskiej podręcznik ten ukazał się 6 października 1887 roku. Kolejno opublikowano w tym samym roku wersję francuską i niemiecką. Autor podręcznika, Ludwik Łazarz Zamenhof nie był pewny, jak zostanie jego dzieło przyjęte na świecie, dlatego też wydał je pod pseudonimem „Dr. Esperanto”.

Słowo *esperanto* („mający nadzieję”) dość szybko stało się nazwą nowego, sztucznego języka. Autor na własny koszt nie tylko wydał te podręczniki, rozesał je także do wielu miast w Europie, do redakcji gazet, do wielu swoich znajomych ze studiów. Tym samym język międzynarodowy esperanto ruszył na podbój świata.

Mała książeczka zawierała 40 stron oraz niewielki słownik liczący mniej niż 1000 rdzeni słów. Najwięcej stron zajmowała przedmowa do nowego języka. Można było w niej znaleźć modlitwę *Ojciec nasz* w esperanto, przetłumaczony fragment Biblii, fragment poematu Heinego, wzór esperanckiego listu oraz dwa pierwsze, oryginalne esperanckie wiersze. Ich autorem był sam Zamenhof. Właściwy podręcznik liczył tylko 12 stron. Twórca nowego języka zrzekł się wszelkich osobistych praw do niego na zawsze. Autor z wielką niecierpliwością oczekiwał reakcji tych, którzy zapoznają się z jego niewielkim dziełem.

Dość szybko do autora zaczęły przychodzić listy z różnych miejsc w Europie. Z nich dowiedział się, że propozycja nowego języka trafiła na podatny grunt, spodobała się wielu osobom, które kupiły z ciekawości owo niewielkie dzieło. Bardzo to go ucieszyło, ponieważ wyprzedził go nieco pastor Johann Martin Schleyer, publikując w 1879 roku projekt swojego języka volapiik.

Język Schleyera okazał się jednak trudny do opanowania i koło miłośników volapiiku w Norymberdze zamieniło się w 1888 roku w koło esperantystów. W tym mieście zaczęto też 1889 roku wydawać w pierwszą esperancką gazetę „La Esperantisto”. Pierwotnie używano nowego języka tylko w lokalnych grupach, kołach oraz do korespondencji.

Pierwszą rozmowę na żywo w esperanto przeprowadził w 1898 roku z Zamenhofem Antoni Grabowski, późniejszy tłumacz na esperanto *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza. Wraz ze wzrostem liczby esperantystów pojawił się pomysł spotkania w większym, międzynarodowym gronie. Jako pierwsi uczynili to Francuzi z Calais i Anglicy z Dover, spotykając się nad kanałem La Manche w 1904 roku. W czasie tego spotkania Alfred Michaux zaproponował ponowne spotkanie esperancie w jeszcze większym, międzynarodowym gronie. Zrealizowali tę ideę francuscy esperantyści w 1905 roku, organizując pierwszy Światowy Kongres Esperancki w Boulogne sur Mer we Francji. Uczestniczyło w nim 688 esperantystów z różnych krajów – również Ludwik Zamenhof z małżonką Klarą. Uroczyście otworzył on pierwszy Światowy Kongres Esperancki. Jego uczestnicy nie potrzebowali tłumaczy, wystarczyła znajomość esperanta. Od tego czasu światowe kongresy odbywają się corocznie w różnych krajach na różnych kontynentach z wyjątkiem okresu I i II wojny światowej oraz pandemii spowodowanej koronawirusem.

Od 1908 roku działa Światowy Związek Esperantystów założony przez Hectora Hodlera.

Kongresowe spotkania to nie tylko rozmowy w języku esperanto, to prelekcje odbywające się w ramach kongresowego uniwersytetu, spotkania organizacji fachowych, koncerty muzyki poważnej i niezbyt poważnej, spektakle teatralne w wykonaniu aktorów zawodowych i amatorów. Pierwszy spektakl teatralny odbył się w Boulogne sur Mer, wystawiono wtedy jednoaktówkę Moliera *Małżeństwo z przymusu*. Kongresowi goście mają okazję zapoznać się z kulturą danego kraju oraz pokazać kulturę swoich krajów lokalnym mieszkańcom. W kongresowej księgarni można nabyć najnowsze wydania książek tłumaczonych z różnych języków świata i napisanych w oryginale w esperanto, kupić płyty, pamiątki. Można w niej także spotkać się z twórcami, podyskutować o pracy pisarza, o wydanej książce, o trudnościach związanych z tłumaczeniem z języków narodowych na esperanto i odwrotnie. Czas kongresu to także czas zawierania nowych znajomości z ludźmi z całego świata, spotkania z dawno niewidzianymi przyjaciółmi. Często też spotykają się osoby, które znały się kilka lat tylko korespondując ze sobą.

Na kongresach nawiązuje się nowe przyjaźnie, znajomości, które często kończą się małżeństwem. W takich rodzinach esperanto jest dla dzieci językiem głównym, w nim porozumiewają się rodzice między sobą i ze swoim dzieckiem. Wiele z tych dzieci uczy się od kołyski praktycznie trzech języków (języków obojga rodziców i esperanta). Szacuje się, że obecnie na świecie jest około tysiąca takich dzieci. Byłam też świadkiem oficjalnych zaręczyn pary polsko-słowackiej w czasie uroczystości oficjalnego zamknięcia kongresu w Lille w 2015 roku. Pierwsze małżeństwo esperancie zostało zawarte w 1899 roku, pobrali się: Szwed Valdemar Langlet i Finka Signe Blomberg. Osoba, która nigdy nie była na żadnym kongre-

się, nie potrafi wyobrazić sobie tej specyficznej atmosfery kongresowej, przyjacielskiej atmosfery takiego spotkania. To po prostu trzeba zobaczyć i samemu przeżyć. „Dorośli” światowym kongresom towarzyszą obecnie kongresy dziecięce. Oddzielnie odbywają się esperanckie kongresy młodzieżowe od 1938 roku.

Oczywiście poza kongresami światowymi odbywa się na całym świecie dużo mniejszych spotkań w różnych krajach, niektóre mają już bardzo długą historię. Należą do nich między innymi Bałtyckie Dni Esperanckie (od 1959 roku), kongresy włoskie (od 1910 roku), Arkones (Artystyczne Konfrontacje w Esperanto) w Poznaniu (od 1980 roku). Letnia Szkoła Językowa na Słowacji (SES, od 2007 roku). Języka esperanto można się uczyć na kursach stacjonarnych organizowanych w klubach i stowarzyszeniach, można się go uczyć samemu z podręcznika lub za pośrednictwem internetu.

Niektórzy mówią, że świat esperancki nie ma żadnej kultury. Mogą tak twierdzić tylko ci, którzy o esperancie nie wiedzą nic lub wiedzą niewiele. Są też osoby, które uważają esperanto za język martwy i są bardzo zaskoczone tym, że jest to język żywy. Jak można nazwać język martwym, jeżeli zasób słownictwa wzrósł obecnie do blisko stu tysięcy słów. Są też osoby, które twierdzą, że w esperanto nie funkcjonują idiomy, żarty, przekleństwa, różne powiedzonka typowe dla języków narodowych. Osoby te, nie znając ani esperanto, ani środowiska esperanckiego, rozpowszechniają błędne i nieprawdziwe opinie. Nad wprowadzaniem nowego słownictwa czuwa międzynarodowa Akademia Esperancka. Od początku istnienia tego języka zaczęto tłumaczyć znane dzieła literackie na esperanto, zaczęto tworzyć oryginalną esperancką poezję i prozę. Tłumaczenia na esperanto zapoczątkował sam Ludwik Zamenhof (tłumaczenie Biblii, *Baśni Andersena*, *Hamleta* Szekspira, *Revizora* Gogola, *Ifigenii w Taurydzie* Goethego, *Marty Orzeszkowej*). Zachowała się książka Orzeszkowej w wersji esperanckiej z dedykacją Zamenhofa dla autorki. Za pośrednictwem wersji esperanckiej dzieło to zostało przetłumaczone na język chiński i japoński. Tłumaczenia z literatury narodowej kontynuowali między innymi: Kazimierz Bein (*Faraon* Bolesława Prusa, *Baśnie* braci Grimm), Lidia Zamenhof (*Quo vadis* Henryka Sienkiewicza, *Irydion* Zygmunta Krasińskiego), Julian Tuwim (poezje Słowackiego). Adam Grabowski, który przetłumaczył *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza, *Halkę* Stanisława Moniuszki, *Mazepę* Słowackiego, jest nazywany w środowisku esperanckim ojcem esperanckiej poezji. W języku esperanto tworzyli między innymi: Julio Baghy, Kalman Kalocsay, Hilda Drezen, Raymond Schwartz, Jan Fethke (Jean Forge), Eugeniusz Michalski, William Auld, Marjorie Boulton, Baldur Ragnarson, Tibor Sekelj, Claude Piron, Geraldo Mattos, J.R.R. Tolkien i inni. Do znanych obecnie pisarzy esperanckich należą między innymi: Trevor Stelle, Spomenka Stimec, Michał Bronsztejn, Istvan Nemere, Mauro Nervi. Wielką popularność w świecie esperanckim zyskało *Solaris* Stanisława Lema w tłumaczeniu Przemysława Wierzbowskiego.

Kultura esperancka to nie tylko proza i poezja, lecz także muzyka. W kongresowej księgarni można kupić nagrania Nataszy i Żomarta, Guillaume Armide, Johanesa Muellera, Ralpa Glompa. Najbardziej jednak znanym piosenkarzem esperanckim jest JOMO (Jean Marc Leclerc). Do znanych zespołów muzycznych należą „La Perdita Generacio”, „Dolchamar”, „Kajto”, „Asorti”, „Krio de Morto”. Vinilkosmo jest znanym w świecie studiem nagrań muzyki esperanckiej. W języku esperanto wydawane są też czasopisma dotyczące ruchu esperanckiego i działalności fachowej klubów i organizacji. Są to między innymi: „Esperanto”, „Esperantisto”, „Pola Esperantisto”, „Kontakto”, „La Ondo de Esperanto”, „Monato”, „Katolika Espero”, „Internacia Fervojisto”, „Evento”, „Sennaciulo”, „Heroldo de Esperanto”, „Juna amiko”, „Beletra Almanako”... Bogate księgozbiory esperanckie posiadają muzeum esperanckie i biblioteka w Wiedniu, biblioteka w Aalen w Niemczech, brytyjska biblioteka Bultera, białostocka Esperanto-libraro, japoński Instytut Esperanto w Tokio. Od początku esperantysty w wielu miastach Polski uczestniczą w Narodowym Czytaniu, prezentując znane dzieła z literatury polskiej w wersji esperanckiej. Dwie rezolucje UNESCO (10 XII 1954 Montevideo i 8 XI 1985 Sofia) dotyczyły między innymi osiągnięć esperanto na polu wymiany intelektualnej między narodami, lepszego porozumienia się między różnymi narodami i kulturami. Od 1990 roku są odprowadzane msze w języku esperanto, a od roku 1994 papieskie błogosławieństwo „Urbi et Orbi” odbywa się też po esperancku. Esperanto i jego twórca zostali docenieni w wielu krajach. Ludwik Zamenhof został odznaczony francuskim orderem Legii Honorowej oraz hiszpańskim orderem Izabeli Katolickiej. Na całym świecie jest ponad tysiąc dwieście obiektów związanych z Zamenhofem i esperanto (pomniki, tablice pamiątkowe, nazwy ulic, placów, dwie nazwy asteroid, patroni szkół...). W Polsce znajdujemy ponad sto takich obiektów. 20 listopada 2014 roku esperanto zostało wpisane na polską krajową listę Niematerialnego Dziedzictwa. Rok 2017 był rokiem Ludwika Zamenhofa, zaś rok 2018 rokiem kultury esperanckiej. W Internecie istnieje esperancka wersja *Wikipedii*. Wprawne oko esperantysty w nazwach wielu produktów, sklepów, w reklamach dojrzy słówka esperanckie, które są neutralne językowo. Z okazji „okrągłych rocznic” wydawane są znaczki i kartki pocztowe, używa się stempli okolicznościowych. W Poznaniu, na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Instytucie Językoznawstwa, od 1997 roku na studiach podyplomowych można zaocznie studiować w esperanto językoznawstwo. Studentami są esperantysty w różnym wieku pochodzący z różnych krajów i kontynentów.

Ostatnie dwa lata, z powodu pandemii, nie były łatwe dla ruchu esperanckiego. Utrudnione były wyjazdy zagraniczne, a także lokalna działalność. Jednak odbywały się kongresy i spotkania w wersji wirtualnej. W ten sposób działalność esperancka nie zamarła. Od opublikowania pierwszego podręcznika do nauki esperanto minęło 134 lata. Ruch esperancki na swej drodze napotykał różnorodne

przeszkody. Carska cenzura zabraniała publikacji artykułów, drukowania książek, stworzenia esperanckiej gazety z powodu... braku cenzora znającego ten język. W niektórych krajach uważano, że esperanto jest niebezpieczne dla języków narodowych i patriotyzmu. Wielu rządzącym przeszkadzało to, że autorem esperanto jest Żyd. Wielu sądziło, że nie jest to prawdziwy język, że jest to język biedaków, komunistów, że związane są z nim okultyzm, anarchizm, międzynarodówka komunistyczna. W okresie międzywojennym w wielu krajach zakazano działalności esperanckiej, zamknięto kluby, rozwiązano stowarzyszenia. Esperantystów spotkały szykany czy prześladowania. W nazistowskich Niemczech i w stalinowskim ZSRR wielu z nich zostało uwięzionych w obozach, wielu rozstrzelano bez sądowego wyroku. Po drugiej wojnie światowej też nie nadeszły czasy łaskawe dla esperanta. Dopiero po śmierci Stalina stopniowo zaczął się odradzać ruch esperancki w ZSRR i krajach tzw. demokracji ludowej. Wiele o tym „niebezpiecznym języku” pisze w swej książce *Dangera lingvo* Ulrich Lins.

Historia ruchu esperanckiego to wzloty i upadki, odbijanie się od dna i pięcie się do góry. Niektórzy mówią, że najlepiej jego historię przedstawia znana wszystkim z matematyki linia krzywa – sinusoida. Esperantystom na całym świecie przyświeca zielona gwiazdka – symbol ruchu esperanckiego. Jej zielony kolor jest kolorem nadziei, nadziei na to, że język będzie się rozwijał w dalszym ciągu i nadal będą pojawiali się nowi esperantyści. Na bazie esperanta powstał charakterystyczny styl życia i widzenia otaczającego nas świata, zainspirowany ideami twórcy języka międzynarodowego. W białostockim klubie esperanckim promujemy hasło: „Chcesz mieć pieniądze – ucz się angielskiego. Chcesz mieć przyjaciół – ucz się esperanta”.



21. Białostockie Dni Esperanto, 2020 rok, autor N. Pietuchowska



Pomnik młodego L. Zamenhofa w Białymstoku, fot. Nina Pietuchowska



22. Białostockie Dni Esperanta, 2021 rok, fot. Nina Pietuchowska



JES (Młodzieżowy Tydzień Esperancki) 2013, fot. Nina Pietuchowska



85. Włoski Kongres Esperancki (85 IEK), San Marino 2013, fot. Nina Pietuchowska



55. Bałtyckie Dni Esperanckie (BET2019), grupa ukraińskich esperantystów,
fot. Nina Pietuchowska



55. BET 2019, grupa esperantystów koreańskich, fot. Nina Pietuchowska



Uczestnicy I. Światowego Kongresu Esperanto, 1905 rok
 (wśród nich L. Ł. Zamenhof z małżonką Klarą)

Bibliografia

- Szymborska W., *Mi inventas la mondon = Obmyślam świat*, la poemojn elektis laj enkondukis Wojciech Ligęza, tradukis Tomasz Chmielik, István Ertl, Danuta Kowalska, Lidia Ligęza, Kris Long, Adam Łomnicki, Martyna Taniguchi, Włodzimierz Wesołowski, Bjalistoko: Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego: Białostockie Towarzystwo Esperantystów, 2015.
- Lem S., *Solaris*, esperantigis P. Wierzbowski, Białystok: Bjalistoka Esperanto-Societo, 2021.
- Zapolska G., *La moralo de sinjorino Dulaska*, esperantigis T. Chmielik, L. Ligęza, Bjalistoko: Bjalistoka Esperanto-Societo: Podlahia Libraro Łukasz Górnicki en Bjalistoko, 2021.
- Ligęza L., *Epizody*, Białystok: Białostockie Towarzystwo Esperantystów, 2012.
- *Bjalistokaj kajeroj: okaze de la 15-aj Bjalistokaj Zamenhof-Tagoj, 12–14 de decembro 2014*. No 5, red. wyd. D. Znamierowski, tł. L. Ligęza, A. Liszewska, N. Pietuchowska, A. Zejdlar, Białystok: Białostockie Towarzystwo Esperantystów: Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego, 2014.

Nina Pietuchowska

Białystok Esperanto Society

**PROMOTING LUDWIK ZAMENHOF'S IDEAS
IN ESPERANTISTS' PRACTICE**

Summary

The paper presents the activities of the Białystok Esperanto Society. It is an organisation founded in 1991, an heir of the tradition of the pre-war society, founded in 1921 by Jakub Szapiro (1897–1941). On 2 December 1990, at a founding meeting, 34 Esperanto speakers from Białystok decided to revive the Białystok Esperanto Society. Thanks to the efforts of the Zamenhof Foundation and Esperanto enthusiasts, the building of the former Piaskower synagogue in ul. Piękna 3 has been renovated. Until 1999 it housed Ludwik Zamenhof Culture and Tourism Centre. Since 2000, the building has been the seat of the Białystok Esperanto Society and the Zamenhof Foundation. The organisation mainly The main activity of the organisation is the popularisation of Esperanto in Białystok and the region, organising language courses and the annual Białystok Zamenhof Days. Society volunteers also run meetings of the Białystok Language Café. The Society was the national representative of the World Esperanto Association during the organisation of the World Esperanto Congress in 2009, on the 150th birth anniversary of Ludwik Zamenhof.

Keywords: Białystok Esperanto Society, Ludwik Zamenhof, tradition, activity, teaching Esperanto.

NINA PIETUCHOWSKA – esperantystka, działaczka ruchu esperantystów na Podlasiu i w Białymstoku, wiceprezes Białostockiego Towarzystwa Esperantystów. Współredaktorka periodyku: *Bjalistokaj kajeroj: okaze de la 15-aj Bjalistokaj Zamenhof-Tagoj, 12–14 de decembro 2014*. No 5, red. wyd. D. Znamierowski, tł. L. Ligęza, A. Liszewska, N. Pietuchowska, A. Zejdlar, Białystok: Białostockie Towarzystwo Esperantystów: Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego, 2014.